

R A P P O R T II.

NARODOWI POLSKIEMU

T A D E U S Z


K O S C I U S Z K O

NACZELNIK NAYWYŻSZY SIŁY ZBROYNEY
NARODOWEY

O Debrawszy urzędowe doniesienie z Warszawy od Generała Lieutnanta Mokranowskiego i od Zarzewskiego Prezydenta Miasta, podaie toż Doniesienie Narodowi Polskiemu.

Stolica Polski Miaſto Warszawa iuż ieſt wolne i oſwobodzone; iuż wyniszczyło zbył długo cierpianego Nieprzyziaciela, który w poſrzed niego dyktował Narodowi Niepodległemu przemocne i okrutne Prawa; iuż uroczyſty zrobiło do Powſtania Narodowego akceſs; iuż ieſt pod władzą Rządu uſtanowionego na mocy Aktu tegoż Powſtania; iuż Obywatele i Mieszkańcy oraz Woysko tam konſyſtujące zyskało ſławę Obywatelską. To ważne Dzieło uſkuteczniwym było ſposobem naſtępującym.

Dnia 17 tego Mieſiaca, zebrali ſię Mieszkańcy Miaſta, i Woysko o Pobudźce na mieysca umowione i uderzyli ze wſzyſtkich ſtron na Nieprzyziaciela; trzy razy z mieysc ſwoich ruſzony, nakoniec uległ cnotliwemu i mężnemu zapałowi. Ręka BOSKA prowadziła odwagę Polaków, potężne ramię Jego wsparło dzielność Obrońców ſwoiey Oyczyzny. Kiedy wewnątrz Miaſta padał Nieprzyziacieli pod bronią Polską, zewnątrz atakowana była Warszawa przez Woysko Pruskie pod Kommandą Generała Wolke, ale i ten z znaczną ſtratą ſwoich odpartym zoſtał. W ciągu zamieſzania i bitwy wiecey 40 godzin trwającej, tak w Mieſcie iako i za Miaſtem. Jgielſtrom Generał i Kommandant Moskiewski kilka razy propoſnując dla ſwey Kommandy kapitulacyą i jey kondycye nawet przyiawſzy, znalazł w podſtępnym nie dotrzymaniu ſłowa danego ſposob ucieczki dla ſiebie z dwiema Generalami, i kilku Officyerami ſwemi aż do Kommandy Pruskiej, wzięto Niewolnika Moskiewskiego 1400, a większą daleko liczbę położonych na placu rachowano, zabrano 20 sztuk armat Moskiewskich i znaczną bardzo amunicyą.

 Zwycięstwo to kosztowało Polszcze, tak z Mieszkańców Miasta, iako i z Woyska naywięcey 500 osob. Poświęćmy tym szanownym ofiarom łzy nasze, ale nauczmy się ich przykładem za nic ważyć życie własne w sprawie Narodu, nad ktorego miłość serca uczciwie nic droższego mieć nie mogą.

Na czele Siły zbroyney Warszawy, był Stanisław Mokranowski Generał Lieutnant Woysk Rzeczypospolitey. Na czele Miasta Ignacy Zakrzewski dawny Jego Prezydent i na nowo do tegoż Urzędu wezwany. Co się ich cnocie i odwadze należy, iakie uwielbienie dzielnemu ich przedsięwzięciu winna Publiczność, to zgadną prawi Polacy. Wdzięczność Narodu Imiona jch połączy od tąd z samą miłością Oyczyzny. Korpusa Artyleryi i Działyńskiego szczegulniey się dystryngowały. Imiona zaś Obywateli i Officyerow późniey Publiczności doniesione będą.

Narodzie! to iest co Ci donieść iestem obowiązany, te są Powstania Twoiego świetne wypadki; ale pomniemy na tę prawdę: *iż nic w ten czas zrobionego nie masz, kiedy ieszcze cokolwiek do zrobienia zostaje.* Datt w Obozie pod Jęzłomią dnia 25 Kwietnia 1794 Roku.

TADEUSZ KOSCIUSZKO

224903 / III
Zgodno z Oryginałem

Kasper Meciszewski
Kommissarz Porządkowy W. Krakow.
Pioro trzymający.

